

Protokół Nr 11/2016
z posiedzenia Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska
Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 28 września 2016 r.

Obecni wg załączonej listy.

Miejsce obrad: Biuro Rady Miejskiej.

Porządek Posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał:
 - a) w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu,
 - b) zmieniająca uchwałę w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - c) w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków,
 - d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016,
 - e) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.
3. Pytania skierowane do Burmistrza.
4. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie Komisji o godz. 8⁰² otworzył **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska.**

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów: Nr 9/2016 z 26 sierpnia 2016 r. i Nr 10/2016 z dnia 31 sierpnia 2016 r.

Komisja przyjęła protokoły Nr 9/2016 i Nr 10./2016, **głosując: za - 4 (jednogłośnie).**

Ad 2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektów uchwał:

- a) **w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu**

E. Szulakiewicz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej - zgłosiła autoprawkę prosząc o jej uwzględnienie. W § 1 w podpunkcie 2 i 3 wystąpił błąd i zamiast obrębu 010 powinien być wpisany obręb 005.

W projekcie uchwały są wymienione trzy drogi, które powstały w wyniku podziałów geodezyjnych. Drogi uzyskały pozytywną opinię Zarządu Powiatu jako organu zarządzającego ruchem na terenie miasta. Przebieg tych ulic jest zgodny z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta i istnieje konieczność ustalenia ich przebiegu oraz zaliczenia ich do kategorii dróg miejskich.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zaliczenia dróg (ulic) na obszarze miasta Białogard do kategorii dróg (ulic) gminnych (miejskich) oraz ustalenia ich przebiegu, **głosując: za - 4 (jednogłośnie).**

- b) **zmieniająca uchwałę w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków**

Od godziny 8⁰⁴ w posiedzeniu Komisji uczestniczył radny A. Milczarek.

A. Miszczor Naczelnik Wydziału Zagospodarowania Przestrzennego – poinformowała, że w 2009 roku Rada Miejska Białogardu przyjęła uchwałę, która określała zasady udzielania przez Radę Miejską dotacji.

Przedłożony projekt uchwały na zmienić poprzednią uchwałę w zakresie § 4. Do tej pory zapisane było, że dotacja może być udzielana w roku następnym. W danym roku wpływał wniosek o udzielenie dotacji, ale mogliśmy jej udzielić w kolejnym roku budżetowym. W tej chwili likwidujemy ten zapis o kolejnym roku budżetowym, czyli właściwie w każdym momencie można udzielić dotacji.

Od godziny 8⁰⁷ w posiedzeniu Komisji uczestniczył radny S. Domański.

Radny J. Harłacz – zapytał dlaczego?

Naczelnik – powiedziała, żeby dbać o zabytki w każdym momencie.

Radny A. Milczarek – powiedział, żeby dać możliwość. Jest potrzeba i się zmienia.

Radny J. Harłacz – zapytał o jakiej kwocie mówimy?

Naczelnik – odpowiedziała, że kolejna uchwała o tym mówi

Burmistrz – odpowiedział, że pieniądze z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, czy każde inne rozdysponowane są dosyć późno. Informacja o tym, że Kościół dostał dofinansowanie była miesiąc temu, czy półtora miesiąca temu.

Radny J. Harłacz – zapytał jaki jest wkład Miasta?

Burmistrz – odpowiedział, że 120.000 zł.

Radny J. Harłacz – zapytał na co konkretnie?

Burmistrz – odpowiedział, że na remont dachu w Kościele pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny.

Radna E. Bury – powiedziała, że chodzi o zabytek.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad udzielania przez Radę Miejską dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, **głosując: za - 6 (jednogłośnie).**

c) w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie i roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków, **głosując: za – 6 (jednogłośnie).**

d) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016

I. Kubiak Skarbnik Miasta – poinformowała, że przesunięte zostały środki na zakup dwóch samochodów osobowych dla Komendy Powiatowej Policji w Białogardzie. Dofinansowanie nasze wyniesie 50% i to jest kwota 44.168 zł. Ponadto przeznaczymy środki na dotację na prace remontowe i konserwatorskie w kościele w kwocie 120.000 zł.

Pozostałe przesunięcia związane są z wygospodarowaniem środków na ten cel oraz na zabezpieczenie różnicy między dochodami a wydatkami. Dochody zmniejszamy o kwotę 638.623,29 zł a wydatki zmniejszamy o 220.866,29 zł. Różnica ta zostanie pokryta pożyczką pomostową, o której jest także mowa w uchwale w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej miasta Białogard. To są planowane już pożyczki pomostowe, tylko jedną z nich zwiększamy, ponieważ dostaniemy mniejsze dofinansowanie ze Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty na działania infrastrukturalne. Nie mniejsze ogólnie, tylko planowane mniejsze w tym roku. Te dofinansowanie wpłynie dopiero w 2017 roku.

Dotyczy to dwóch pożyczek. Jedna pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na 1.867,757 zł i druga jako kredyt bankowy w kwocie 968.345 zł. To jest kredyt pomostowy w ramach przedsięwzięcia budowy budynku mieszkalnego, w tym mieszkań komunalnych przy ul. Świętochowskiego. To jest też planowany zwrot środków z Funduszu Dopłat z Banku Gospodarstwa Krajowego, który wpłynie po zakończeniu inwestycji na początku roku 2017. Te dwie umowy będą zabezpieczeniem tych kredytów i pożyczek w bankach.

Radny J. Harłacz – powiedział, że ma pytanie dotyczące budowy budynku przy ul. Świętochowskiego. Tam niewielką różnicą w wysokości 100.000 zł kwoty przetargowej przegrał „Matexim”. Czy tam nie lepiej było wziąć sprawdzonego inwestora? Bo ten okazuje się, że balkonów nie pomontował i jest szereg różnych niedociągnięć. Czy te koszty na tyle zostały zweryfikowane, żeby firma, która przystąpiła do budowy wiedziałaaby co robić od samego początku. Czy nie będzie nas to drożej kosztować?

Burmistrz – odpowiedział, że przetarg był organizowany przez BTBS Sp. z o.o. Rzeczywiście w pierwszym postępowaniu wygrał „Matexim”, ale przekroczył o 100.000 zł kwotę, która była deklarowana w przetargu. Bez konsultacji z Burmistrzem Rada Nadzorcza, bo to było omawiane na Radzie Nadzorczej, zaproponowała Prezesowi, żeby powtórzył przetarg licząc na to, że będą to kwoty poniżej tego kosztorysu. Okazało się, że poniżej wcale nie było, tylko mniej więcej w tej samej kwocie. „Matexim” utrzymał swoją propozycję. Jest umowa. Na wszystko jest Inspektor Nadzoru i firma musi zrobić wszystko tak, jak trzeba.

Radny – powiedział, że na przyszłość warto się zastanowić kto staje do przetargu.

Burmistrz – odpowiedział, że na to nie mamy wpływu. Wszystkim nam zależy, żeby nam robiły nasze lokalne firmy, ale również dobrze mogą z Unii Europejskiej się zgłosić.

Radna E. Bury – powiedziała, że zawsze lepiej aby nasi zarabiali, bo pieniądze zostają u nas.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2016, **głosując: za – 5 (jednogłośnie)**.

e) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard.

Radny A. Milczarek – powiedział, że zaoszczędziliśmy na energii i ściągamy 160.000 zł. Czy wiemy ile zaoszczędziliśmy?

Radna E. Bury – zapytała czy z oświetlenia dróg i ulic?

Skarbnik – odpowiedziała, że tak. Tam jest taka możliwość, bo ostatnia faktura za grudzień jest płatna dopiero w styczniu, więc zobowiązania przenosimy na styczeń.

Radny A. Milczarek - odpowiedział, że to znaczy, że przenosimy. Tam jeszcze jest kwota zaoszczędzona na sporcie. O co tam dokładnie chodzi?

Skarbnik Miasta – wyjaśniła, że to są środki pozostałe na dotacjach dla stowarzyszeń. Żadne konkursy już nie odbędą się i kwota 29.380 zł została ściągnięta, bo środki pozostały. Są to środki wolne skoro nie są zaangażowane i nie są zaplanowane do dalszych wydatków. Tam było ponad 600.000 zł wykorzystanych środków.

Burmistrz – odpowiedział, że proponuje się zastanowić, skoro z dnia na dzień otrzymujemy informację, że Kościół potrzebuje 120.000 zł. po ostatniej sesji, gdzie zdjęliśmy wszystkie oszczędności trzeba było z czegoś zrezygnować.

Już nie raz tak bywało, że jak trzeba było pomóc szpitalowi, to zrezygnowaliśmy wprost z niektórych inwestycji. Tu już mamy inwestycje zaangażowane, wykonane i trzeba zapłacić.

Pani Skarbnik dużo czasu poświęciła na to, żeby wszystko przejrzeć, przeanalizować i wszędzie tam, gdzie nie było to wykorzystane, to rezygnujemy z tego, żeby wykonać dach.

Radny J. Harłacz – powiedział, że nikt tego nie neguje.

Radny A. Milczarek – powiedział, że pytamy skąd się wzięły środki. Na dyżurze był ostatnio trener klubu bokserskiego „Ring” i miał pretensję, że nie mają żadnego pomieszczenia na prowadzenie swojej działalności klubu. Chcieliby prowadzić zajęcia w normalnych warunkach w sali a na chwilę obecną nie mają żadnej. Zwracali się z prośbą i mówiono im, że coś się uda załatwić.

Uważam, że na tyle mamy sal gimnastycznych i jesteśmy w stanie aby na godzinę, czy dwie w jakiejś szkole znaleźli swoje miejsce. Pan Burmistrz mogłyby się pochylić w tej sprawie, tym bardziej, że zna temat.

Burmistrz – odpowiedział, że sprawa klubu jest skomplikowana, ponieważ oni się organizują i przychodzą co chwilę z nowymi pomysłami.

Mają jedną osobę, która ich trenuje. Mają sukcesy. Dlatego że trener uprawiał boks. Tu przyjechał. Jeździł do Karlina, bo w Karlinie jest klub pięściarski. Nie wiem z jakich powodów tam nie jeździ i nie trenuje. Wczoraj rozmawiałem z trenerem z Karlina. Za tydzień, za dwa tygodnie zostaną uruchomione zajęcia w Białogardzie w „Szkołe Sukces”. Natomiast trener chodzi i chce pomieszczenie za darmo. Żaden dyrektor nie da dwóch godzin w tygodniu czy ileś razy w tygodniu po dwie godziny za darmo. Jest uzgodnione z Dyrektorem Szkoły Podstawowej nr 4, że do dyspozycji będą mieli dwie godziny, jeżeli chcą, ale za darmo Dyrektor tego nie da, bo to kosztuje. Pomieszczenie trzeba ogrzewać, oświetlić, posprzątać itd. Nie ma za darmo.

Radny A. Milczarek – zapytał w jaki sposób stowarzyszenie, które prowadzi korepetycje za pieniądze miejskie płaci dla szkół za wynajmowane że tak powiem sale, jeżeli mówimy, że nie ma za darmo?

Burmistrz – odpowiedział, że to sprawdzi.

Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard, **głosując: za - 3, przeciw - 0, wstrzymało się - 2.**

Ad 3. Pytania skierowane do Burmistrza.

Radny J. Harłacz – zapytał jak to się stało, że BTBS wcześniej negocjował i po wypadku Pani z balkonu winą obarczył właściciela mieszkania, bo za dużo kwiatów, bo osoba była za ciężka. Z informacji medialnej tylko wiem. Lecz nie wiem ile jest w tym prawdy, że ten budynek jednak w całości będzie nadawał się do remontu.

Czy do dnia dzisiejszego w zasobach komunalnych, czy w spółce, gdzie mamy udziały Miasta, dokonano sprawdzenia stanu technicznego balkonów w mieście?

Druga sprawa, to bardzo nie podoba mi się odpowiedź Pana Burmistrza odnośnie odpowiedzi za Pana Szymielewicza. Czy Pan Szymielewicz jako spółka podlega Panu? Czy BTBS w jakikolwiek sposób podlega Miastu? Czy Pan Szymielewicz prowadzi prywatny folwark i radny nie ma wpływu i radni są zapraszani na spotkania wspólnoty a Pan Szymielewicz próbuje ich wyrzucić. Ja też byłem zaproszony. Szkoda, że nie poszedłem.

Burmistrz – odpowiedział, że rozmawiał z radną B. Dragańską i nie do końca tak było.

Radny J. Harłacz – powiedział, że dzwonił do Pana Szymielewicza i chciał sprawę załatwić telefonicznie i Prezes zachował się arogancko i odłożył telefon. On powinien jeszcze radnych zaprosić na spotkania aby przyglądali się rozmowie czy dyskusji.

Radni miejscy zapoznają z szeregiem problemów i nie należy ich ze spotkania wyrzucać. Nie wyobrażam sobie, aby Burmistrz nie wyciągnął konsekwencji. Jeśli Pan twierdzi, że Miasto nie ma wpływu, albo Pan nie ma wpływu, a jednocześnie Pan premiuje go nagrodą.

Burmistrz – powiedział, że prosiłby o pytanie. Pan ocenia czy Pan pyta?

Radny J. Harłacz – odpowiedział, że ocenię Pana działania i jednocześnie Prezesa.

Burmistrz – powiedział, że Pan jeszcze nie wie czy coś zrobiłem czy nie.

Radny J. Harłacz – zapytał czy Pan zamierza ukarać Pana Szymielewicza?

Burmistrz – zapytał za co miałbym ukarać?

Radny J. Harłacz – powiedział, że za jego zachowanie w stosunku do radnych.

Burmistrz – odpowiedział, że należy wyjaśnić parę rzeczy zanim Pan oceni jego zachowanie.

Rozmawiałem z radną B. Dragańską i sytuacja była zupełnie inna. Chodzi o to że wspólnota mieszkaniowa ma swoje prawa. Robi swoje spotkanie. To nie jest tak jak komisja. To nie jest jakieś ciało Rady Miasta.

BTBS zarządza wspólnotami a wspólnota ma swoje prawa. Wspólnota zaprasza na swoje spotkania kogo chce. To że ktoś jest radnym nie ma tu znaczenia. To że ktoś jest radnym nie ma przepustki i nie ma wejścia wszędzie, gdzie tylko chce.

Radny może korzystać ze swoich uprawnień, swoich kompetencji zgodnie z naszym statutem, z ustawą itd.

Natomiast nie na każde spotkanie ma wejście. Jeżeli wspólnota sobie życzyła, żeby przyszła Pani Dragańska, czy Pan Harłacz, obojętnie kto, to co Prezesowi do tego. On ma tylko poprowadzić spotkanie. Natomiast z tego o czym mówiła Radna, to radni sami z własnej inicjatywy wybrali się na to spotkanie, bo uważali, że radny tak jak na komisję czy do naszych instytucji może wejść itd. i to jak gdyby trzeba wyjaśnić.

Radny J. Harłacz – powiedział, że wspólnota to udział i jakimś stopniu procentowym ma również Miasto. Interesy Miasta są reprezentowane przez radnego, a w takim przypadku tak jest i można wejść na takie spotkanie.

Burmistrz – odpowiedział, że tak to wszędzie można pokazać interes Miasta, a tak nie jest.

Radny J. Harłacz – powiedział, Panie Burmistrzu zgodzi się Pan ze mną, że gdyby Pan przyszedł na takie spotkanie to ze strony Pana Szymielewiczka powinna paść taka adekwatna odpowiedź.

Burmistrz – powiedział, że to jest kwestia kultury osobistej i tyle i aby było jasne to na zebrania wspólnot wysyłam osobę upoważnioną i też nie może każdy iść. Mogę pójść sam żeby reprezentować Miasto, a jak nie idę sam, to wysyłam kogoś. Tak to się odbywa i każdy właściciel udziałów w tej wspólnocie przychodzi sam, bądź kogoś wysyła. Na tej zasadzie to działa. Tam są omawiane różne rzeczy i to nie jest tryb publiczny. Nie tak jak na komisji, na sesji, gdzie każdy może przyjść. Tam się zaprasza osoby.

Natomiast jeżeli chodzi o balkony, to balkon jest częścią mieszkania, czyli jeżeli Pani w tej wspólnocie była właścicielką tego mieszkania, to również odpowiadała za ten balkon.

Natomiast też trzeba rozważyć odpowiedzialność zarządcy za stan techniczny budynku. Tam co jakiś czas ekspertyzy są robione. I teraz pytanie czy osoby, które pod tymi ekspertyzami się podpisują na ile to wszystko sprawdzają i na ile to jest dobrze robione.

Po tym zdarzeniu był nakaz Nadzoru Budowlanego, żeby sprawdzić wszystkie balkony a czasowo żeby je wyłączyć z użytkowania. W tej chwili trwa ten proces sprawdzania. W budynku zdemontowano balkon, który był wyżej. Prawdopodobnie też uznano, że zagraża. Tam ten problem wyeliminowano. Jest jeszcze kilka takich balkonów. Konstrukcyjnie kiedyś Niemcy budując te balkony nie do końca może przewidzieli, że one będą niekonserwowane przez kilkadziesiąt lat. Wszystko wymaga konserwacji i okresowych napraw, przeglądów itd.

Burmistrz – odpowiedział, że radny pytał o kompetencje Burmistrza co do BTBS i one są ściśle określone. Ja te sprawy załatwiam na tzw. Zgromadzeniu Wspólników i to są jakieś decyzje strategiczne.

Natomiast te wszystkie sprawy kadrowe to Rada Nadzorcza od tego jest w spółkach. Będzie do rozpatrzenia na Radzie Nadzorczej i to oni proponują i najpierw musi wyjść inicjatywa od Rady Nadzorczej o ukaranie czy nagradzanie.

Natomiast jeżeli chodzi o dyrektorów zakładów budżetowych, szkół, naszych jednostek wprost podległych to jest sprawa prosta i Burmistrz to rozpatruje.

Radna E. Bury – zapytała czyli ta skarga a nie trafi do radnych?

Burmistrz – odpowiedział, że na razie trafiła do Rady Nadzorczej.

Radna – powiedziała, że już napisała do Pana Burmistrza interpelację i chodzi o mieszkankę z ul. Królowej Jadwigi 31 i o budynek BTBS. Tam są dość częste interwencje Straży Pożarnej w związku z uwalnianiem się tlenu węgla.

W maju doszło do zatrucia tlenkiem węgla dziecka czteroletniego i opiekuna. Osoby były w szpitalu przez trzy dni. Ponadto były zarzuty w stosunku do Pani, która tam mieszka.

Okazuje się kominy są za nisko obsadzone. Jest opinia kominiarza, który wskazuje do naprawienia nieprawidłowości tego budynku, czyli podniesienia kominów. Jest sprawdzony przewiew powietrza w mieszkaniach, jeśli chodzi o wentylację. BTBS coś zaczął tam robić.

Mieszkanka żaliła się, że została źle potraktowana przez Prezesa BTBS i Panią administrator również. W mieszkaniu ma zamontowane dwa czujniki tlenu węgla. Teraz znowu podobna sytuacja dwa tygodnie temu. Przyjeżdżała Straż i zakazali używania piecyka. Proszę sobie wyobrazić teraz że osoba nie ma ciepłej wody w domu i co ma robić, czy narażać życie swoje i mieszkańców?

Interwencji chyba było dziewięć. Straż Pożarna wydała opinię. Zdaniem Radnej najlepsza byłaby wymiana pieców, tylko że piec kosztuje około siedmiu tysięcy.

Mieszkanka jest najemcą tego mieszkania, a jest to mieszkanie BTBS. Jest skłonna zapłacić za wymianę tego pieca, ale jak jej powiedziano, że ona nie ma tu nic do powiedzenia, pomimo tego że od siedmiu lat tam mieszka i płaci czynsz regularnie.

W budynku są piece gazowe, które powinny być z zamkniętą komorą spalania, a one nie są, ponieważ nie ma tej wentylacji w budynku. I jak Straż Pożarna przyjeżdża to oni wiedzą gdzie jada.

Radny J. Harłacz - powiedział, że jest to zagrożenie życia i tutaj trzeba podjąć radykalne działania. Nie może być przepychanki.

Burmistrz - powiedział, że to będzie omawiane na Radzie Nadzorczej. Burmistrz pójdzie na posiedzenie Rady Nadzorczej posprawdzamy wszystko dokładnie. Trzeba zobaczyć dokumenty, przepytać, posprawdzać dlaczego tak się stało. Często jest tak, że ludzie zatykają kratki wentylacyjne, żeby było cieplej w mieszkaniu.

Radna – odczytała, że w odpowiedzi na pismo, zgłoszono telefonicznie stanowisko kierownika Komendanta Powiatowego Straży Pożarnej w budynku. W wyniku rozpoznania ustalono, że w mieszkaniu włączyły się czujniki tlenu węgla. Działania zastępu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz wykonania pomiaru urządzeniem pomiarowym MX4, które wskazało przekroczenie dopuszczalnych norm stężenia tlenu węgla.

Następnie mieszkanie przewietrzono i ponownie uruchomiono piec oraz dokonano pomiarów urządzeniem pomiarowym i ponownie uruchomiono piec w pobliżu rury odprowadzającej spaliny. Urządzenie pomiarowe wskazało trzysta pięćdziesiąt jednostek pomiarowych zaledwie po trzydziestu sekundach pracy pieca gazowego.

Kierujący działania ratowniczymi wydał pisemny zakaz użytkowania piecyka gazowego do czasu przeglądu pieca przez osobę posiadającą stosowne uprawnienia oraz nakazano sprawdzenie instalacji wentylacyjnej.

Przypuszczalną przyczyną zdarzenia była wada piecyka gazowego. Informując o powyższym nadmieniam, że są to informacje wstępne. Ustaleniem faktycznych przyczyn zdarzenia zajmują się odpowiednie organy.

Radna – powiedziała, że Pan Burmistrz już wie i niech Pan Burmistrz dąży sprawę.

Radny J. Harłacz - powiedział, że go interesuje co na to Pan Szymielewicz.

Przewodniczący Komisji – zapytał czy wymiana pieca dużo by zrobiła?

Radna – odpowiedziała, że prawdopodobnie we wszystkich mieszkaniach, albo uruchomienie tej wentylacji, której praktycznie nie ma. Pomiar wentylacji w mieszkaniach mierzony był przy otwartych oknach.

Burmistrz telefonicznie poprosił o odpowiedź Prezesa BTBS SP. z o.o.

Prezes BTBS Sp. z o. o. – udzielił odpowiedzi, że w zaleceniach kominiarskich mieliśmy podnieść ponad metr bo były zakłócenia przepływu powietrza na dachu.

Zrobiliśmy dodatkowo czerpnię powietrza w ścianie kuchni. Oczywiście udroźniliśmy to wszystko co było niedrożne u mieszkanki. Dzisiaj był Inspektorat mój nadzoru i stwierdził w obecności właścicielki, że wentylacja działa poprawnie.

Burmistrz – zapytał dzisiaj, to o której on tam był?

Prezes – odpowiedział, że był o 7⁰⁰.

Radny A. Milczarek – powiedział, że z autopsji sam się przekonał, bo dwadzieścia lat kominiarz sprawdzał i wszystko było dobrze. Tylko podpis był potrzebny. Okazało się po dwudziestu latach, że na wysokości drugiego piętra zabetonowany był przewód kominowy. Tak, że kominiarze mają wiele do życzenia.

Radna – powiedziała, że do omawianego budynku kominiarze nie wchodzili. Mieszkańcy tłumaczyli Radnej, że tam było zamknięte i nie było szans, żeby otworzyć, a kominiarz mówił, że tam był.

Ad 7. Zamknięcie posiedzenia.

Po wyczerpaniu porządku posiedzenia o godzinie 8⁴⁷ **M. Wasilewski Przewodniczący Komisji** zakończył posiedzenie Komisji Infrastruktury i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Białogardu.
protokołowała: Joanna Kamińska

Przewodniczący Komisji

Mirosław Wasilewski